

Upojenie – Anna Maria Jopek & Michał Żebrowski

Jest wiatr,
Co nozdrza mężczyzny rozchyla;
Jest taki wiatr
Jest mróz, co szczęki mężczyzny zmarmurza;
Jest taki mróz
Nie jesteś dla mnie tymianek ni róża,
Ani też "czuła pod miesiącem chwila"
Lecz ciemny wiatr,
Lecz biały mróz
Jest taki deszcz, co wargi kobiety odmienia
Jest blask, co uda kobiety odsłania
Jest taki blask
Nie szukasz we mnie silnego ramienia
Ani ci w myśli "klejnot zaufania"
Lecz słony deszcz
Lecz złoty blask
Nie szukasz we mnie silnego ramienia
Ani Ci w myśli zaufania
Lecz słony deszcz
Lecz złoty blask
Jest skwar
Jest skwar, co ciała kochanków spopiela
Jest śmierć, co oczy kochanków rozszerza
Jest taka śmierć
Oto na rośnych polanach Wesela
Z kości słoniowej unosi się wieża
Czysta jak skwar,
Gładka jak śmierć
Czysta jak skwar
Gładka jak śmierć
Jest taki wiatr
Jest taki deszcz
Jest taki blask
Jest taka śmierć
Jest taki wiatr

Jest taki deszcz
Jest taki blask
Jest taka śmierć
Jest taki wiatr
Jest taki deszcz
Jest taki blask
Jest taki śmierć



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych